Wiadomości KLUBOWE

ROK I NUMER 11 LISTOP. 1957

TKS „WŁÓKNIARZ-KORONA" KRAKÓW

VICEMISTRZOWIE POLSKI NA ROK 1957 W WYŚCIGACH MOTOCYKLOWYCH

Przed 5-ciu niespełna laty do naszej sekcji motocyklowej przyszedł z Bębenkiem Władysławem, wówczas jeszcze jako 15-letni chłopiec, jego młodszy brat Stefan. Przyszli oni właśnie na cotygodniowe zebranie sekcji motocyklowej. Podczas gdy starsi omawiali sprawy organizacyjne sekcji, zawodów czy nawet sprzętu, to właśnie ten 15-letni chłopiec z bardzo wielkim zaciekawieniem przysłuchiwał się dyskusji. Przyswajał on sobie wtedy wszystkie tajniki tej skomplikowanej wiedzy motocyklowej, skrzętnie notując w swej głowie wszystkie ciekawości.

Wiedza, jaką pochłaniał młodziutki Stefan, nie zaspokoiła jednak jego ambicji sportowych, on chciał przede wszystkim jeździć i tylko jeździć. Ale niestety nie miał na czym.

Wówczas na jednym z zebrań sekcji na wniosek Władka, po dłuższym zastanowieniu się, przydzielono wreszcie Stefanowi jedną SHL-kę, nawiasem mówiąc mocno sfatygowaną. Wtedy Stefan niezmiernie ucieszony tym dobrodziejstwem sekcji z całą energią przystąpił do remontu swej maszynki i po dwóch miesiącach już na niej przyjechał do Klubu, do przeglądu technicznego. Seniorzy sekcji przeglądając motor stwierdzili, że Stefan Bębenek w niedługim czasie będzie dobrym zawodnikiem.

I od tego momentu rozpoczęła się usilna praca Stefana nad sobą. Zdobywa on z roku na rok coraz większe sukcesy. Startuje w rajdach, motokrosach i w wyścigach tak w Krakowie jak i na terenie całej Polski. W roku bieżącym w wyścigach motocyklowych w kategorii 125 cm zdobywa tytuł II wicemistrza Polski. Aby zdobyć tak zaszczytny tytuł, Bębenek Stefan startuje we wszystkich czterech eliminacjach.

W	I elim.	Kraków	5. V.	II m.
	II „	Szczecin	1. IX.	III „
	III „	Bydgoszcz	13. X.	II „
	IV „	Poznań	27. X.	II „

Nie pominął również Stefan imprezy międzynarodowej, jaką był Rajd Tatrzański zdobywając brązowy medal. Mamy nadzieję, że mło-

Na mecie wyścigu IV eliminacji do mistrzostw Polski w Poznaniu. Na pierwszym planie Mankiewicz, za nim Bębenek Stefan i Pater Wiesław



UCHWAŁY RADY KLUBU TKS WŁÓKNIARZ-KORONA

wybrane z protokołów posiedzeń odbytych w miesiącu wrześniu i październiku, a dotyczące najważniejszych spraw

— Wytypowano delegatów klubu na Okręgową Konferencję odnośnie powołania Federacji Włókniarza.

— Ustalono termin składania preliminarzy sekcji przez kierowników.

— Powołano komisję do opracowania preliminarza na rok 1958 i zatwierdzenia go.

— Postanowiono użytkowaną dotychczas przez MPK parcelę, a przeznaczoną pod budowę basenów otwartych — zagospodarować pod budowę.

— Przeprowadzono analizę sekcji kolarskiej oraz analizę udziału naszych zawodników w wyścigu Dookoła Polski.

— Zatwierdzono organizację międzymiastowych zawodów kolarskich na żużlu Berlin—Kraków.

— Przyjęto do wiadomości sprawozdanie z zebrania sekcji pływackiej, które wykazało brak zainteresowania się tą sekcją ze strony Rady Klubu.

— Bilans za trzy kwartały po przeanalizowaniu został zatwierdzony.

— Wyznaczono termin zebrania kierowników i trenerów dla poinformowania ich o urządzeniach i wyposażeniu budującego się Kombinatu.

— Postanowiono wystąpić do Władz o zatwierdzenie przyznanych kredytów na budowę Kombinatu w roku 1958.

— Powzięto uchwałę podpisania umowy na wykonanie prowizorycznej kotłowni Kombinatu.

— Przyjęto do wiadomości sprawozdanie z pobytu ligowej drużyny siatkówki męskiej w Czechosłowacji, gdzie na 60 drużyn zajęliśmy III miejsce.

— Zatwierdzono cennik na korzystanie z naszej sali gimnastycznej.

— Ukarano zawodnika sekcji piłki nożnej ob. Kaszę za niesportowe zachowanie przed stadionem.

— Wznowiono statutowe obowiązki kontrolowania wszystkich wydatków przez wiceprzewodniczącego administracyjno-finansowego.

— Postanowiono interweniować w sprawie roztoczenia należytej opieki lekarskiej nad kadrowiczem kol. Zwiechem, który na treningu złamał rękę.

— Na wniosek sekcji kolarskiej postanowiono nawiązać kontakt sportowy z kolarzami Jugosławii i NRD.

— Powołano Komisję do sporządzenia inwentury Klubu.

dość i ambicja u tego zawodnika jeśli będą poparte silnym treningiem oraz odpowiednim sprzętem, na pewno przyniosą jeszcze lepsze wyniki.

Drugim zawodnikiem naszej sekcji dzielnie sekundującym Bębenkowi Stefanowi w zawodach jest I Wicemistrz Polski w kategorii 125 cm kol. Pater Wiesław, nieodłączny jego towarzysz w wyścigach.

Zawodnik Pater zajął:

W	I elim.	Krakowskiej	I miejsce
	II „	Szczecińskiej	nie start
	III „	Bydgoskiej	I miejsce
	IV „	Poznańskiej	IV „ (przy defekcie).

Trzecim z zawodników wybijającym się w naszej sekcji jest Mistrz Sportu kol. Bębenek Władysław, który w tym roku uległ ciężkiemu wypadkowi na zawodach i tym samym nie startował.

W ogólnej punktacji wyścigowej w Polsce kolejność miejsc przedstawia się następująco:

1.	Mankiewicz	20 pkt.
2.	Pater Wiesław	19 „
3.	Bębenek Stefan	18 „

Mimo trudności tak finansowych jak i sprzętowych, na jakie napotykaliśmy w ciągu sezonu — Rada naszego Klubu starała się zawsze o sekcję jak mogła, pomagając w miarę swych możliwości wszystkim zawodnikom.

K. H.



Posezonowe rozrachunki kolarzy

Z początkiem listopada w Skale Kmity koło Krakowa, miało miejsce tradycyjne pieczenie ziemniaków, którym krakowscy kolarze rok rocznie kończą sezon sportowy. Przed Kozbędą, Urbankiem, Lupą, Klemensiewiczem i Kaziem Łodzińskim stoi jeszcze tylko mała formalność — nagroda za całoroczną rzetelną pracę nad sobą — dwutygodniowy obóz kondycyjny w Zakopanem zorganizowany od 1 grudnia przez Krakowski Okręgowy Związek Kolarski. To już wszystko, co z ciekawszych rzeczy można jeszcze w tym roku o kolarzach napisać.

W artykułach które w każdym miesiącu ukazywały się w naszych „Wiadomościach Klubowych" opisywaliśmy szczegółowo to wszystko, co w ciągu sezonu składało się na naszą kolarską dolę i niedolę. Pisząc, byliśmy nieraz pod wrażeniem pięknej i porywającej walki, jaką ten czy inny nasz zawodnik stoczył w takim czy innym biegu na szosie, torze, lub bieżni. Pisaliśmy o błysku szczęścia, które przynosiło naszym barwom upragnione zwycięstwo — pisaliśmy o długim niełaskawym dla nas szlaku wieloetapowego biegu Dookoła Polski. Może na te opisy zużyliśmy trochę więcej miejsca. Może wzruszenie kazało nam czasem sięgać po piękne słówka. Tym razem więc, artykuł poświęcamy jedynie wymowie samych cyfr.

Barwy naszego Klubu reprezentowało w ciągu sezonu 17 zawodników, w tym 7 w kategorii licencjonowanych, oraz 10 kartowiczów.

Wzięli oni udział w 38 imprezach kolarskich, to jest w 27 imprezach szosowych, w 8 torowych i w 3 na żużlu. Imprezy te odbywały się zarówno na terenie naszego województwa, jak i też w innych nieraz bardzo odległych miejscowościach.

Łączna ilość osobo-startów wynosi 179, w tym 106 przypada na kolarzy licencjonowanych, a pozostałe na kartę. Ogółem zdobyliśmy:

miejsc pierwszych 7, drugich 6, trzecich 5 i czwartych 7.

Zwycięzcami byli: 3 razy Lupa, 2 razy Urbanek i po 1 razie Klemensiewicz i Rozwadowski.

Powyższe wyniki w punktacji 10 najlepszych kolarzy województwa krakowskiego przyniosły naszym zawodnikom następujące lokaty:

Urbanek	54 pkt	pierwsze	miejsce
Lupa	46 „	drugie	„
Bąk	25 „	siódme	„
Kozdęba	24 „	ósme	„
Jarzyna	24 „	dziewiąte	„
Klemensiewicz	18 „	jedenaste	„

Do dalszych interesujących cyfr zaliczyć należy kilometraż. Nasi chłopcy przestawiając się w tym roku na znacznie silniejszą skalę wysiłkową, niż to miało miejsce w poprzednich latach, jeździli bardzo dużo. W rezultacie w licencji na zawodnika wypada średnio 9.764 kilometry. Interesującym jest również stosunek do tego kilometraża kilometrów wyścigowych i górskich: średnio na zawodnika wypada 2.336 km wyścigowych, 2.870 km górskich i 750 km ćwiczeń technicznych.

Ilość zorganizowanych imprez przedstawia się następująco:

6 imprez szosowych we wszystkich konkurencjach,

3 imprezy na żużlu, w tym jedna o charakterze międzynarodowym,

2 imprezy kolarskie propagandowe dla dzieci w wieku od 5 do 14 lat.

W sumie Sekcja nasza pod względem ilości zorganizowanych imprez jest na pierwszym miejscu w okręgu.

Ilustrując dalszą działalność Sekcji, wypada wspomnieć, że poza stałym kontaktowaniem się z członkami Sekcji podczas wspólnych treningów i licznych zawodów, przeprowadzono 11 zebrań członkowskich o charakterze szkoleniowo-informacyjnym.

Stan członków, po usunięciu tak zwanych „martwych dusz" wynosił na dzień 15 listopada 42 osoby, w tym 19 nowych członków wpisanych w ostatnim sezonie.

Aktywność członków Zarządu Sekcji wyraża się nie tylko na terenie naszego Klubu. Pięciu z nich zajmuje również szereg odpowiedzialnych funkcji w Krakowskim Okręgowym Związku Kolarskim.

Podsumowując krótko rezultat całorocznej pracy, uznać go należy za dodatni. Sekcja zawdzięcza to w pierwszym rzędzie Radzie T.K.S. Korona, której należą się szczere i serdeczne podziękowania za życzliwą i konkretną pomoc we wszelkich poczynaniach Sekcji, dzięki czemu rozwój i popularyzacja kolarstwa znalazły w naszej Sekcji tak pomyślne warunki, jak tego nie znajduje bodaj w żadnym innym Klubie na terenie województwa krakowskiego.

W. W.



Start koszykarzy w II lidze

Po okresie wakacyjnym pierwsze dni września upłynęły na organizacji drużyn koszykówki. Pierwsza drużyna rozpoczęła solidne treningi niemal w komplecie, a sporadyczne nieobecności były dyktowane ważnymi powodami. Druga drużyna przystąpiła do rozgrywania zawodów finałowych o wejście do klasy „A". Obóz zorganizowany dla drużyny ligowej przez Radę Klubu był w formie dochodzącego obozu.

Dnia 3 listopada br., wyjechaliśmy na zawody o mistrzostwo II Ligi do Ostrowa Wielkopolskiego wygrywając z silną drużyną w stosunku 60 : 49. Mecz jak na początek sezonu stał na dobrym poziomie i do przerwy prowadzenie przechodziło z rąk do rąk, czego dowodem jest wynik pierwszej połowy 25 : 25. Obok popełnianych drobnych błędów nasi zawodnicy rzucają celnie do kosza, nic też dziwnego, że obejmują prowadzenie zwiększając różnicę punktów. Koszami podzielili się Gut 16, Helak 8, Kapłon 18, Kozioł 1, Sławek 5, Sroka 2.

Zaprzeczeniem tego wszystkiego, co można było dobrego powiedzieć o naszej drużynie, był mecz rozegrany w Krakowie na sali WKKF, dnia 10. XI. 57 z KS. „Zawisza"-Bydgoszcz. Ani własna sala, ani własna publiczność nie potrafiły wpłynąć na drużynę uspakajająco. Rozpoczęła ona grę nerwowo, tracąc już w pierwszych minutach możliwość uzyskania przewagi punktowej i psychicznej. A kiedy po nieudanych kilku akcjach zakończonych już to niecelnym rzutem, już to wyłapaniem piłki przez przeciwnika, nerwowość w drużynie się jeszcze spotęgowała. Jasnym się stało, że tego meczu nie wygramy. Cała drużyna zagrała poniżej swoich możliwości, a przede wszystkim wykazała brak odporności psychicznej. Mecz skończył się wynikiem w stosunku 55 : 40 dla Zawiszy-Bydgoszcz. Koszami podzieli się: Gut 7, Helak 4, Kapłon i Sroka po 2, Kozioł i Lach po 3, Sławek 6, Tarnawski 13.

Trzeci mecz o mistrzostwo II ligi odbył się w Lublinie ze Startem dnia 17 listopada z drużyną rutynowaną, grającą już kilka lat w II lidze. I tam pojechaliśmy mocno osłabieni z kilkoma rezer-

wowymi. W pierwszych już minutach meczu uzyskaliśmy prowadzenie, aby na skutek nieszczęśliwego wypadku Leszka Tarnawskiego (zwichnął palec u ręki) stracić drugiego centra ataku (Sławek wyjechał do wojska), a tym samym wszelkie szanse na uzyskanie niepomyślnego wyniku. Po zejściu z boiska drużyna Startu szybko wyrównuje i uzyskuje prowadzenie, które z każdą minutą powiększa się, tak, że w efekcie przegrywamy 57 : 35. Kosze strzelili: Gut, Lach i Sroka po 4, Helak 8, Kapłon 15.

Mecz z GWKS-Wybrzeże, który miał się odbyć w Krakowie w dniu 24 listopada został przełożony przez Polski Związek Koszykówki na termin późniejszy.

Dnia 1 grudnia br. rozegrano w Warszawie mistrzostwo koszykówki AZS-AWF z Koroną, które zakończyło się wynikiem 63 : 58 (27 : 18). Drużyna nasza mimo że była lepsza zwłaszcza po przerwie, zawody te nieznaczną ilością punktów przegrała. Przy większym szczęściu mogła zawody te wygrać. Punkty dla naszej drużyny zdobyli: Helak 17, Tarnawski 15, Kapłan i Sławek po 10, Gut i Sroka po 3.

S. E.



Siatkarze wystartowali do boju o mistrzostwo I ligi

Po trzytygodniowym (miejscowym) zgrupowaniu przeplatanym grypą u wszystkich zawodników — siatkarze wystartowali bardzo dobrze, wygrywając pierwszy turniej ligowy w Krakowie w dniach 16 i 17 listopada br. Pokonali oni Gwardię, Białystok 3 : 0 (15 : 13, 15 : 12, 15 : 11) i AZS-Łódź (zeszłoroczny ex-aeguo v-cemistrz Polski) 3 : 1 (6 : 15, 15 : 13, 15 : 12, 15 : 9). W obu tych spotkaniach charakterystycznym był fakt, bardzo nierównej gry całego zespołu. W pierwszym secie pierwszego spotkania drużyna nasza prowadząc wysoko, bo 8 : 0 — oddaje z kolei zupełnie inicjatywę w ręce przeciwnika i ten prowadzi w rezultacie 13 : 10 (przy dwóch pkt., zdobytych przez naszą drużynę — przeciwnik w tym czasie zdobył 13!!).

W drugim meczu AZS-Łódź moment nierównej gry — brak koncentracji u poszczególnego zawodnika i mobilizacji całego zespołu jeszcze bardziej jest widocznym. Pierwszy set oddany jest prawie bez walki, podczas gdy w drugim secie dochodzi do nieustępliwej walki o każdy punkt i w rezultacie dobrej postawy całego zespołu w końcówce jesteśmy lepsi od przeciwnika i wygrywamy 15 : 13. Następuje jak gdyby odprężenie i znów bez walki oddaje AZS-sowi 9 pkt. — stan 9 : 0. Dopiero w tym momencie następuje pełna mobilizacja w naszym zespole i zaskoczony tym przeciwnik — oddał zupełnie inicjatywę, nie mogąc poradzić sobie z naszym bardzo skutecznym atakiem (Wawryka, Podgórski) i bardzo poprawną, dokładną grą w polu (Moszczak, Frosztęga). Zawiódł w tym spotkaniu Bałazy, którego zastąpił z powodzeniem junior Zabagło.

Należałoby wobec powyższego wnioskować, że drużyna nasza albo nie jest zupełnie dobrze przygotowana do trudnych bojów ligowych, lub też bardzo szybko zraża się niepowodzeniem kilku akcji i bardzo trudno zmobilizować się do dalszej walki. Prawda leży chyba w pośrodku. Zespół jako całość przygotowywał się solidnie do ciężkich zmagań ligowych, lecz niestety niektórzy poszczególni zawodnicy nie wykazali jeszcze maksimum dobrych chęci do pracy nad usunięciem u siebie wielu błędów, które w dużym stopniu potrafią zaważyć na grze zespołowej.

Zmierzam do tego, by dać do zrozumienia całemu zespołowi iż wysoka lokata — pozycja leadera tabeli — aczkolwiek przypadkowa i trudna do utrzymania, to przynajmniej realne jest uplasowanie się w górnych rejonach tabeli, lecz tylko przy wytężonej i systematycznej pracy całego zespołu.

W drugim turnieju mistrzowskim I Ligi, który odbył się w Katowicach, siatkarze nasi odnieśli połowiczny sukces — przegrywając z Górnikiem Katowice 0 : 3 (8 : 15, 7 : 15, 9 : 15 i wygrywając z AZS-Wrocław 3 : 0 (15 : 8, 15 : 0, 15 : 8). Pozycję leadera zajął AZS-Kraków, przed Gwardią-Wrocław i Koroną-Kraków. Po tych rozgrywkach aktualna tabelka przedstawia się następująco:

	Gier	PKO	Sety
1. AZS-Kraków	4	4 : 0	12 : 6
2. Gwardia-Wrocław	4	3 : 1	12 : 7
3. Korona-Kraków	4	3 : 1	9 : 4
4. AZS-AWFW W-wa	4	3 : 1	11 : 6
5. Wybrzeże-Gdańsk	4	3 : 1	11 : 9
6. Górnik-Katowice	4	2 : 2	10 : 6
7. Legia-Warszawa	4	2 : 2	10 : 6
8. Pogoń-Szczecin	4	2 : 2	6 : 10
9. AZS-Wrocław	4	1 : 3	6 : 9
10. AZS-Łódź	4	0 : 4	4 : 12
11. Czarni-Wrocław	4	0 : 4	2 : 12
12. Gwardia-Białystok	4	0 : 4	0 : 12

E. S.



Moment pod koszem naszej drużyny rezerwowej w czasie zawodów z Kolejarzem



Mistrzostwa gimnastyczne pod znakiem młodzieży

VII Mistrzostwa Ginmnastyczne Krakowa, przeprowadzone dnia 9 i 10 listopada br. odbyły się pod znakiem absencji wielu krakowskich gimnastyków, a zwłaszcza zawodników Ośrodka. Wobec takiego stanu oceny należałoby się zastanowić nad celowością rozbijania mistrzostw na zawody seniorów, juniorów i młodzików.

W chwili obecnej żaden Klub w Krakowie nie może sobie pozwolić na wystawienie pełnej reprezentacji i to we wszystkich klasach. A tego niestety domaga się regulamin zawodów gimnastycznych. Każde zawody można śmiało uzupełnić juniorami, a wówczas uzyskane wyniki byłyby pełniejszym obrazem układu sił w sekcjach gimnastycznych Krakowa. Przecież w żadnej dyscyplinie sportu nie zabrania się juniorom startu razem z seniorami, gdzie w grę wchodzi szlachetna rywalizacja sportowa w walce o pierwszeństwo. Natomiast wobec dużego napływu do sekcji młodzieży do lat 15 należałoby organizować dla nich zawody częściej niż raz w roku. Wiadomo bowiem jaką podnietą i dopingiem jest dla tej młodzieży możliwość publicznych występów. Pojedyncze wysiłki niektórych sekcji (Korona, Wisła) organizujących zawody w klasie młodzieżowej, to trochę za mało. Tym bardziej, że chodzi tu o specjalną popularyzację gimnastyki wśród młodzieży krakowskiej.

Wspomniane wyżej drużynowe zawody o mistrzostwo Krakowa odbyły się właściwie tylko w konkurencji indywidualnej. Wyniki ich zostały nieoficjalnie

zaliczone wobec zdekompletowania drużyn, do punktacji zespołowej. W tej to nieoficjalnej punktacji nasza sekcja zajęła IV miejsce. Najlepsze i indywidualne wyniki, to I miejsce Wiesława Pawlika w II klasie 54,55 pkt, oraz III miejsce Leszka Nowaka w klasie III, jak również IV i VI miejsce kol. Putaj M. i Materkowskiej. Gdyby na starcie stanęła cała lista zawodników zgłoszonych przez naszą sekcję do mistrzostw, to śmiało moglibyśmy się pokusić o zajęcie II-go miejsca w ogólnej punktacji.

I tu trzeba wspomnieć o rzeczy przykrej, jak brak ambicji u zawodników, którzy niejednokrotnie zasłaniali się różnymi wymówkami, nie stając na starcie. Były też i wypadki prawdziwej grypy, która nie ominęła i naszej sekcji, ale były to pojedyncze wypadki. Natomiast lekkomyślną nieobecność na zawodach niektórych zawodników należy napiętnować i wyciągnąć wobec winnych konsekwencje. Jest to alarm i wniosek na przyszłość o poprawienie stylu pracy wychowawczej w naszej sekcji, która bardzo kuleje. Bo nie tylko wyniki, cyfry, czy fundusze nakładane na sekcję gimnastyczną odgrywają ważną rolę, ale ważne jest również wychowanie młodzieży, do czego potrzebny jest wspólny wysiłek trenerów, działaczy i samych sportowców.

J. W.



Dalsza kolejka rozgrywek zapaśniczych

W dniu 27. X. odbył się w Krakowie mecz zapaśniczy z cyklu o wejście do II Ligi pomiędzy Koroną a Borutą ze Zgierza z wynikiem 7 : 9 dla Boruty. Z naszej drużyny walki wygrali: Kowalski, Świderski, Schmidt i zremisował Ostapowski.

W dniu 3. XI. br. rozegraliśmy dalsze zawody o wejście do Ligi z Górnikiem w Dąbrowie Górnej, również z tym samym wynikiem 9 : 7 dla Górnika. Walki dla nas wygrali: Świderski, Ostapowski i Chmielarczyk, Malec natomiast zremisował.

Dnia 10. XI. 57 r. w Krakowie rozegraliśmy dalsze mistrzostwo z Pomorzaninem Toruń. Ogólny wynik meczu remisowy 8 : 8. Z naszych zawodników walki wygrali: Malec, Ostapowski, Schmidt i Chmielarczyk.

Dnia 24. XI. 57 r. rozegrano na naszej sali kolejną eliminację o wejście do II Ligi pomiędzy Koroną, a przodownikiem tabeli „Elektrycznością" z Warszawy, uzyskując wynik 9 : 7 dla Korony. Walki dla naszej drużyny wygrali: Ostapowski, Schmidt, Curyło, Świderski i Malec zremisował. Ambicja i wola zwycięstwa wykazana przez naszych zawodników dała pozytywne rezultaty uwidocznione w wyniku. Zwycięstwo uzyskane przez naszą drużynę daje teoretyczne szanse na wejście do II Ligi.

Dnia 1 grudnia przegraliśmy zawody z Posnanią Poznań w stosunku 10 : 6. Tym samym straciliśmy szanse na wejście do II Ligi.

Z życia naszej sekcji do zanotowania mamy powrót do sekcji zawodników i działaczy po odbyciu służby wojskowej kol. Olejarczyka, działacza Sekcji oraz zawodników Pamuła, Zapała i Chudy. Z drugiej zaś strony odeszli do służby wojskowej kol. Mikołajczyk, Gadocha i Samek.



Jeszcze strzelaliśmy...

Miesiąc październik i listopad są zasadniczo ostatnimi miesiącami sezonu łuczniczego. Treningi ze względu na szybko zapadający zmierzch były krótkie. Niemniej jednak odbywały się. Poza tym pogoda — jak na październik i listopad — dopisała i pozwoliła bardziej zapalonym łucznikom skrupulatnie trenować. Bardzo solidnie trenowali zawodnicy początkujący, toteż na rezultaty nie trzeba było zbyt długo czekać.

III klasę w łucznictwie w konkurencji Ł3 15 m uzyskali:

Góral Zofia	141 pkt
Nartowski Zdz.	138 „
Nieczkowska St.	118 „

Minimum w tej konkurencji wynosi 90 pkt. Wynik Zosi Góral — 141 pkt — jest w naszej sekcji najwyższym wynikiem w tej konkurencji za ostatnie dwa lata. Poprzedni rekord 138 pkt należał do Swigonia Józefa.

Dnia 27. X. 57 r. przeprowadzono kontrolne zawody, uzyskano następujące rezultaty:

Konkurencja A

Król Eugeniusz	361 pkt
Zięba Andrzej	301 „
Gajec Zdzisław	244 „

Konkurencja B

Gajec Zdzisław	405 pkt.
Król Eugeniusz	388 „
Zięba Andrzej	385 „

Konkurencja AB

Król Eugeniusz	749 pkt
Zięba Andrzej	686 „
Gajec Zdzisław	649 „

Na treningach bardzo wysokie wyniki uzyskuje kol. Król Eugeniusz na długie odległości. Bardzo szkoda tylko, że zawodnik ten posiadający tak korzystne warunki fizyczne nie ma również mocnego systemu nerwowego. I to jest powodem, że kol. Król na zawodach nie osiąga tak wysokich wyników jak na treningach.

Uwaga łucznicy, pragnący wejść w skład kadry narodowej 1958 r. Aby zostać członkiem kadry, potrzeba uzyskać najmniej dwukrotnie wynik na AB (długie + krótkie) 750 pkt dla kobiet i 850 pkt dla mężczyzn. Natomiast kadrowicz jeśli w dwóch zawodach nie uzyska wymaganego minimum, wypada z kadry. A więc ostro do wyników!

B. A.

TKS „KORONA"
URZĄDZA DNIA 31 GRUDNIA 1957 R.
ZABAWĘ SYLWESTROWĄ
DLA
CZŁONKÓW I ZAPROSZONYCH GOŚCI
ORKIESTRA POLSKIEGO RADIA
ZAPROSZENIA WYDAJE SEKRETARIAT

PLAN
zawodów naszych sekcji w miesiącu grudniu 1957 r.

Sekcja	Przeciwnik	Dnia	Sala	Godz.	Klasa
Zapaśnicza	Posnania	1. XII.	ul. Sokolska	11	elim.
Koszykówka	AZS — W-wa	1. XII.	Warszawa	17	II Liga
Siatka	Gwardia-Wr.	7. XII.	MDK Kr.	19	I Liga
Siatka	Czarni Wr.	8. XII.	MDK Kr.	9	I Liga
Koszykówka	Kolejarz Ł.	8. XII.	Łódź	17	II Liga
Zapasy	Boruta Zg.	8. XII.	Zgierz	11	elim.
Koszykówka	Warta P.	15. XII.	WKKF Kr.	12	II Liga
Ping-pongowa	nie ukazał się terminarz rozgrywek				
Szachowa	nie ukazał się terminarz rozgrywek				

APEL DO CZŁONKÓW I SYMPATYKÓW

W związku z przystąpieniem do szczegółowego opracowania historii naszego Klubu, a tym samym przygotowania Jubileuszowego Wydawnictwa — Rada Klubu zwraca się do wszystkich członków i sympatyków Korony z prośbą o nadsyłanie wszelkich materiałów, relacji, fotografii, korespondencji, czy gazetek dotyczących pracy Klubu na przestrzeni jego 40-letniej działalności. Po wykorzystaniu nadesłanych materiałów zostaną one zwrócone.

Wiadomości Klubowe TKS „Włókniarz-Korona" redaguje Kolegium. — Adres: Kraków, Sokolska 17 — Tel. 553-01.
Krakowska Drukarnia Prasowa, Kraków, Wielopole 1. — Zam. 2091 — M-10